

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12 — 1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. **Konto czekowe w P. K. O. № 80187.**

UWAGA ROLNICY!

TARGI HODOWLANE PRZY II-CH TARGACH PÓŁNOCNYCH W WILNIE

w dziale drobiu trwać będą od 25 do 28 b. m. zaś w dziale koni, bydła i trzody chlewnej od 27 do 28 b. m.
 Przyjeźdnym z prowincji przysługuje w drodze powrotnej zniżka kolejowa w wysokości 50%.

Zwiedzajcie II-je TARGI PÓŁNOCNE

i Wystawę Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego w Wilnie

Pawilony otwarte od godz. 10 rano do 8, zaś tereny do godz. 10 wieczór.

BACZNOŚĆ ROLNICY!

SPECJALNE WAPNO NAWOZOWE
 mielony węgiel wapnia CaCO₃, bardzo skuteczne na wszystkie gleby i odznaczające się wielką rozpuszczalnością i przyswajalnością przez gleby i rośliny dostarcza wyłącznie.

Wapniarnia Miasteczko Sp. Akc.
 Zarząd w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 13. Tel. 41-66, fabryka w Miasteczku n/Notecią, pow. Wyrzysk.

Zamówienia przyjmują: 587d
 Zarząd Spółki w Poznaniu, Syndykaty, oraz wszystkie firmy i Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe.
 W czasie Targów na stoisku firmy w Teatrze Letnim.

Zupełnie darmo 1 pudełko pasty do obuwia ZORZA
 1 blaszankę płynu do metalu
 otrzyma kupujący na II Targach Północnych
 1 paczkę zaprawy do podłóg ZORZA za 1 zł. 50 gr.

Drzewka owocowe i krzewy

znane ze swej dobroci i wielokrotnie odznaczone
 poleca
Gospodarstwo Sadowe Józefów n/Wisłą (Województwo Lubelskie) 541-2 o
 Katalogi i oferty wysyłane są gratis na pierwsze żądanie.

Sprawa bloku Stronnictwa Narodowego z Centrolewem w Małopolsce Wschodniej.

WARSAWA. Dziś rano ze Lwowa do Warszawy przybył były poseł Artur Hausner, który we Lwowie brał udział w rokowaniach, prowadzonych przez Stronnictwo Narodowe ze Stronnictwami wchodzącymi w skład Centrolewu, nad sprawą utworzenia bloku wyborczego tych stronnictw w 3 województwach Małopolski Wschodniej. P. Hausner referował przebieg rozmów na dzisiejszym posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. W dniach najbliższych rozpatrzy warunki bloku Stronnictwo Narodowe i inne Stronnictwa Centrolewu, które wyrażają przekonanie, że zatwierdzenie bloku nie napotka na żadne trudności.

Kobiety mają ratować sanację.

WARSAWA. Sanacja, która zdaje się powoli orjentować, jak nieprzychylna są dla niej nastroje w kraju, postanowiła, jak slychać, ratować się przez kobiety. Na gwałt zwołują się różne zebraania rodzin wojskowych, rodzin policyjnych itd., obiecując im, że będą postawione na listach wyborczych i to na pierwszych miejscach przedstawicielki tych organizacji. Obietnice te rozbudziły apetyty. Wśród sanacyjnych wieści zawrzało. Każda chce mieć mandat. Oprócz byłych posłanek Waśniowskiej i Jaroszewskiej, które walczą o utrzymanie swego posiadania, pragną mandatów panie Moraczewska, Świtalska, Grzędzińska, Kirtiklisowa i inne. Najbardziej marzy o mandacie pani generałowa Hubicka.

Dymisja wojewody lubelskiego.

WARSAWA. Dowiadujemy się, że wojewoda lubelski p. Remiszewski został zwolniony ze stanowiska, a na jego miejsce będzie mianowany pułkownik Bolesław Swidziński, obecny szef sztabu DOK w Krakowie.

Rewizje wśród członków PPS w Pabjanicach.

WARSAWA. Dziś w nocy policja przeprowadziła szereg rewizji w mieszkaniach członków PPS. i CKW. w Pabjanicach, poszukując broni. Skonfiskowano kilka sztuk broni oraz odebrano kilka pozwoleń wydanych przez starostwo.

Dochody i wydatki państwowe w sierpniu r. b.

WARSAWA. Główny urząd statystyczny podaje, że wydatki państwowe w sierpniu r. b. wyniosły ogółem 214.502 tysiące złotych, a więc o 17.260 tysięcy mniej, niż w sierpniu 1929 r., kiedy wydatki te wynosiły 231.762 tys. złotych.
 Dochody państwowe wyniosły w sierpniu ogółem 215.193 tys. złotych, podczas gdy w sierpniu 1929 r. — 233.061 tys. zł.

Obrady organizacji rolniczych.

WARSAWA. Dnia 25 b. m. odbędzie się posiedzenie Związku Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej. Na porządku dziennym znajdują się sprawy aktualne.

GIEŁDA

WARSZAWA 24.IX (Pat.)
 Waluty i dewizy:
 Dolar 8,94 1/2—8,96 1/2—8,92 1/2.
 Franki fr. 35,03—35,12—34,94.
 Belgia 124,40—124,71—124,09.
 Gdańsk 173,39—173,82—172,96.
 Kopenhaga 238,80—239,40—238,20.
 Londyn 43,36—43,47—43,25.
 Nowy York 8,912—8,932—8,892.
 Paryż 35,03—35,12—34,94.
 Praga 26,47 1/2—26,54—26,31.
 Szwajcaria 173,08—173,15—172,65.
 Wiedeń 125,93—126,24—125,62.
 Berlin w obrotach prywatnych 212,51.

Papieru procentowe:
 Pożyczka inwestycyjna 110,50, Premjowa dolarowa 57,50, 10% kolejowa 103,75
 8%, L. Z. Banku Gosp. Kraj. i Banku Rolgo; ob. B. G. K. 94, Te same 7%, 83,25, 8%, obl. B. G. K. budowlane 93, 8%, L. Z. T. K. Przem. Polskiego 89, 8%, ziemskie 74,25, 8%, Łódź 68.

Akcje:
 Bank Polski 166 — 165. B. Zachodni 72. Cukier 30, Lilpop 25, Norblin 45. Habersbusch 116.

O przelot „Hr. Zeppelina“ nad Polską.

(Telefonem od własnego korespondenta).
 WARSZAWA. Dowiadujemy się, że kierownictwo sterowca „Hr. Zeppelin”, który dokonuje lotu propagandowego w państwach bałtyckich, zwróciło się do władz o pozwolenie na przelot przez terytorium polskie i odpowiednie pozwolenie bez przeszkód otrzymało.

Echa krwawego dramatu małżeńskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).
 WARSZAWA. Po przeprowadzeniu w dniu wczorajszym ciężkiej operacji, stan zdrowia p. Janiny Wisłockiej poprawił się dziś stosunkowo znacznie. Według przypuszczeń lekarzy, o ile nie zajdą komplikacje, uca się ranną utrzymać przy życiu.

Tragiczny wypadek na stacji Piastów.

(Telefonem od własnego korespondenta).
 WARSZAWA. Dziś o godz. 7 m. 50 na stacji kolejowej Piastów zdarzył się straszny wypadek. Przed nadejściem pociągu usiłował przejść tor urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych, dr. Zygmunt Gutek, zamieszkały w Piastowie. Nie zdążył jednak przejść toru i wpadł pod przejeżdżający pociąg. Na torze został zmasakrowany trup. Koła parowozu oderwały mu głowę i ręce.

Czy rozwiązanie Sejmu śląskiego?

Z Katowic donoszą pisma: Na posiedzeniu komisji budżetowej sejm śląski rozpatrywano budżet szkół zawodowych (12 mil. złotych). W punkcie subwencji określono zasiłki na szkołę Macierzy w Bielsku i 10.000 zł. dla sanacyjn. Tow. Polek. Uchwalono likwidację konserwatorium muzycznego. Surowej krytyce poddano muzeum śląskie, na które wydano 300.000 złotych. Zdaje się, że w związku z powyższymi uchwałami, pojawiły się w prasie niemieckiej w Bytomiu i Opolu sensacyjne wiadomości o mającym nastąpić rozwiązaniu sejm śląskiego i aresztowaniu części posłów. Wiadomości te wydają się nam plotką.

Czerwony kogut.

LWOW (Pat.) Prasa przynosi szereg wiadomości o dalszych aktach sabotażu na terenie wojew. lwowskiego i tarhopolskiego. M. i. w miejscowości Lubień Wielki podpalono stertę siana. Wartościwości ustrzeżli ogień i natychmiast go ugasił. Na terenie wojew. tarnopolskiego zanotowano w ciągu 2 ostatnich dni 12 podpałów. W folwarku Zawałów, pow. pohajckiego spaliło się 170 kop owsa, należących do b. ministra rolnictwa Raczynskiego.

Zamach na klasztor we Lwowie.

LWOW (Pat.) W nocy z 23 na 24 b. m. około godziny 1-ej, jeden z braciaków klasztoru greckokatolickiego Studytów usłyszał w odległości kilkunastu metrów od klasztoru kilka strzałów rewolwerowych, oraz ogłaszający wybuch. O tem wszystkim zawiadomił przełożonego klasztoru, który, nie zbadawszy przyczyny tych strzałów i wybuchu, zwołał nad ranem tutejszy posterunek P. P. Przybyli na miejsce patrol policyjny znalazł w ogrodzie odległym o kilkanaście metrów od klasztoru wglębienie, świadczące o tem, że eksplodował granat ręczny. Przy dalszym poszukiwaniu znaleziono w okienku piwnicy klasztornej duży pakunek—zawierający materiał wybuchowy.

Po wypuszczeniu pos. Kosmowskiej

WARSAWA. 24.4. W ciągu dni ostatnich szereg osób ze świata politycznego złożyło wizyty p. Irene Kosmowskiej, która, jak wiadomo, została wypuszczona z więzienia w Lublinie i powróciła do Warszawy. W związku z tem opowiadają, że przed domem, gdzie mieszka p. Kosmowska, stał wywiadowca, który pilnie zapisywał nazwiska wszystkich wchodzących. Widzieć to miał marszałek sejm, p. Daszyński, który również złożył wizytę p. Kosmowskiej. P. Daszyński zwrócił się do zapisującego nazwiska i oświadczył mu: — Daszyński jestem.

Nowa konferencja rolnicza w Rumunji.

BUKARESZT. (Pat.) Rząd rumuński przyjął propozycję polską, wedle której przedstawiciele 8-miu państw agrarnych, które wzięły udział w warszawskiej konferencji rolniczej, zebrałoby się ponownie w Bukareszcie w dn. 14.X w celu omówienia sytuacji krajów rolniczych po sesji Zgromadzenia Ligi Narodów. Delegacja rumuńska do Ligi Narodów upoważniona została do rozesłania zaproszeń.

Moskwa boi się bloku antysowieckiego.

MOSKWA (Agencja Tass donosi z Genewy jakoby miał się potwierdzić fakt prowadzenia zakulisowych rozmów, mających na celu stworzenie bloku antysowieckiego. Inicjatywa tych rozmów wychodziła z łona delegatów francuskich i rumuńskich.

Walka z religią w Rosji sowieckiej.

(Kap) Władcy bolszewicy zadali nowy cios religii w Rosji, postanowili odebrać ludowi Pismo św., literaturę treści moralnej i książki do nabożeństwa. Ogłoszone zostało rozporządzenie, by wszyscy obywatele oddali pod grozą surowych kar miejscowym sowietom wszelkie książki i pisma religijne. Zarządzenie jest umotywowane tem, że rząd chce wspomóc prasie codziennej w jej kłopotach, związanych z wielkim brakiem papieru. Ponieważ oby-

Skutki polityki pojednawczej w stosunku do Niemiec.

BERLIN. (Pat.) Landbund zwrócił się do rządu Rzeszy z żądaniem, ażeby ze względu na położenie gospodarcze Niemiec ogłosił niezwłocznie moratorium i zaniechał wysyłania dalszych rat na konto reparacji.
 PARYŻ. (Pat.) W dzienniku „La Liberté” Jacques Bainville daje ujście swym pesymistycznym zapatrywaniom na dobę obecną. Należy stwierdzić,—oświadcza on — że od chwili ewakuacji

«Kultura» hitlerowców.

(Kap) Organ hitlerowców „Ostdeutscher Beobachter” wystąpił z następującym wnioskiem, świadczącym o kulturze nacjonalistów niemieckich:
 „Wszystkie dzieci, które urodziły się na skutek gwałtu, dokonanego na Niemkach, winny być zabite. Dzieci, których wygląd i cechy wskazują na ojca pochodzenia murzyńskiego, wschodniego, mało azjatyckiego, albo annamickiego powinny być również

Hitler a żydzi.

Żydowska agencja telegraficzna podaje:
 Jeden z kierowników narodowych socjalistów udzielił przedstawicielom prasy szeregu informacji o programie Hitlera, który da się zreasumować w następujących trzech punktach: Usunięcie żydów, anulowanie traktatów pokojowych, zmnicypalizowanie banków. Odnosnie do żydów program Hitlera zawiera następujące projekty: Wszyscy żydzi, którzy osiedlili się w Niem-

Hitler pod zarzutem zdrady stanu.

BERLIN. (Pat.) Z Lipska donoszą: W toku wczorajszej rozprawy przeciw oficerom hitlerowskim, oskarżonym o zdradę stanu przewodniczący trybunału oświadczył, że przeciwko przywódcom partii narodowo-socjalistycznej, Hitlerowi i Goebelowi toczą się dochodzenia o zdradę

Złe oznaki w kościele angielskim.

(Kap) W ostatnich czasach mają miejsce coraz częściej fakty, które świadczą o chaosie w łonie kościoła anglikańskiego oraz jego postępującym rozkładzie. Jedną z takich oznak były wyniki obrad odbytej niedawno konferencji biskupów anglikańskich w Lambeth. Zgromadzeni z górą 300 biskupów anglikańscy z całego świata uznali **dopuszczalność ograniczania urodzeń**. W ostatnich dniach pojawiła się znowu w Londynie wiadomość, iż dziekan anglikańskiego kościoła episkopalnego, kaznodzieja w kościele św. Pawła, Inge, wyraził poglądy, dopuszczający tak zw. **małżeństwa czasowe**. Ten duchowny anglikański uważa mianowicie, iż

Komunikat Klubu Młodych.

W piątek, dnia 26 września b. r. w lokalu Klubu Narodowego (Orzeszkowej 11) odbędzie się **OGÓLNE ZEBRANIE KLUBU**.

Na porządku dziennym: 1) referat p. t. „Dwa obozy w Polsce” wygłosi prezes Klubu p. red. St. Kodz; 2) komunikaty organizacyjne. Początek o godz. 19 min. 30. Obecność członków obowiązkowa. Sympatycy mile widziani. Zarząd.

W sobotę, dnia 27 b. m. w sali Klubu Narodowego odbędzie się WIECZÓR TANECZNY

Przygrywać będzie Jazz-Band. Wejście wylącznie za zaproszeniami, które otrzymać można w Sekretarjacie Klubu Młodych codziennie od godz. 19 do 20 min. 30. Początek wieczoru o godz. 21-ej. Sekcja Towarzyska.

REFORMA SYSTEMU PODATKOWEGO.

Nasz system podatkowy pochodzi z czasów, gdy walka z inflacją pieniądza papierowego wymagała wysokich stawek podatkowych i różnych podatków nadzwyczajnych, a równocześnie spadek siły nabywczej pieniądza łagodził ostrze tego systemu. W ostatnich kilku latach, mimo bezwzględnej krytyki tego wszystkiego, co przedtem było, nie wprowadzono żadnych zasadniczych zmian w tym systemie. Jedynie tylko fiskalizm, w związku ze wzrostem budżetu państwowego, doszedł do wysokiego napięcia.

Inno kraje zmieniły już swoje podatki z okresu inflacji. Polska tego nie zrobiła. Ze strony oficjalnej utrzymuje się, że teraz nie jest czas na wielką reformę podatkową, że należy przetrzymać na ulgach i zmianach raczej drugorzędnych. Otóż należy sobie zadać pytanie: czy dzisiejszy system podatkowy sprzyja kapitalizacji, czy daje możliwości gromadzenia oszczędności i do nich zachęca? Należy stanowczo powiedzieć, że nie. A w takim razie reforma podatków jest czymś koniecznym, bez czego nie usunie się źródeł obecnego przesilenia.

Nie można z nią zbyt długo zwlekać i odkładać na później. Zbyt wiele jest niepewności w naszym życiu państwowym, by mogła trwać dalej także i niepewność podatkowa.

Niewątpliwie łatwiej było przeprowadzić tę reformę dwalata temu gdy konjunktura była lepsza. Dzisiaj wysuwa się argument, że zasadnicze zmiany w systemie podatkowym mogą zmniejszyć dochody skarbu, które i bez tego maleją. Jednakże należy pamiętać, że wysokie dochody skarbu nie zawsze idą w parze z wysokimi stawkami podatkowymi i wielością podatków. Zmniejszenie budżetu przychodzi jako konieczność życiowa, gdy wysychają źródła podatkowe. Bez ożywienia się życia gospodarczego, przedewszystkiem w rolnictwie, nie będzie poprawy skarbu. Niższe stawki podatkowe, które pozwolą na odbudowę kapitału obrotowego, na gromadzenie się oszczędności, które umożliwią kalkulację gospodarczą i przywrócą zaufanie w przyszłość, oznaczają w ostatecznym wyniku zwiększenie się dochodów skarbowych.

Na pierwszy plan wysunąć należy likwidację podatku o obrotu. Teoretycznie biorąc, nie ma już ten podatek żadnego obrotu. Oczywiście, że nie można go skreślić za jednym zamachem, ale należy przewidzieć przez osobną ustawę jego zupełne zniesienie w ciągu lat kilku. Ubytek dochodów wyrówna się przez ogólne podniesienie się zdolności płatniczej społeczeństwa, gdy odpadnie szczególnie dokuczliwy ciężar tego podatku; z drugiej strony trzeba się liczyć z koniecznymi oszczędnościami w wydatkach.

Również ważną jest reforma podatku dochodowego. Nadmiernie wysokie stawki nie przyniosą skarbowi żadnych korzyści. Jednakowe traktowanie osób prawnych, jak i osób fizycznych odstrasza kapitał obcy, który zresztą znajduje w tem podniecie, by ubocznymi drogami wymykać się z pod podatku. Należy w obciążeniu podatkiem dochodowym przyznać specjalne ulgi dochodowi, przeznaczonemu do dalszej produkcji, a nie na cele konsumpcyjne.

Musi być uregulowana ostatecznie sprawa nadzwyczajnego podatku majątkowego, który chociaż faktycznie zamiera pod naciskiem rzeczywistości gospodarczej, wisi wciąż, jak miecz Damoklesa, nad wielu gospodarstwami, przez co powiększa się niepewność i zamieszanie w ich kalkulacji gospodarczej i kredytowej. Nadzwyczajny podatek, płacony rzeczywiście od majątku, nie może wlec się przez długie lata.

Wymaga reformy także i gospodarka w monopolach państwowych. Nie mogą one wciąż rozszerzać zakresu swojego działania, nie można ich rozsze-

Prasa francuska o kwestji mniejszościowej.

PARYŻ. (Pat.) Prasa wykazuje żywe zainteresowanie genewską debatą w sprawie mniejszości narodowościowych.

"Journal des Debats" zamieszcza artykuł Gauvaina, który zaznacza, że panowie Michalakopoulos, Zaleski, Marinkowicz oraz Briand przejrzyli nawskroś kombinacje niemieckie i wykazali jasno cel Niemiec, jakim jest utrzymanie w ugrupowaniach mniejszościowych niebezpiecznej dla pokoiu agitacji. Niemcy dążą obecnie ku wytworzeniu w organizmie europejskim ran, których niewolno byłoby leczyc i które gryzłyby powoli organy otaczające, niszcząc państwo, do którego należą.

"Temps" zaznacza, że gdyby przemogła teza Curtiusa, to pozwoliliby to Niemcom rozszerzyć ich propagandę i wywołać nastroje, jakby się im podobalo. Niechaj nie liczą jednak na to. Liga Narodów mocno się jeszcze zastanawia zanim otworzy Niemcom drzwi, prowadzące do tego celu. Mowa, wygłoszona przez Brianda sprowadziła kwestję do właściwych jej granic. Przedstawiciel Francji wykazał, że Liga Narodów spełnia należycie swe obowiązki wobec mniejszości narodowych i że nikt nie jest zainteresowany w wywołaniu wstrząszeń w jakimkolwiek państwie europejskim. Briand przypomniał, że istniejące umowy służą do zapewnienia

pewnych gwarancji mniejszościom narodowym i że nie zawarte one zostały bynajmniej w celu wytworzenia w łonie poszczególnych państw ognisk rewolucyjnych. Późniejszanie istniejących traktatów stanowią podłoże Ligi Narodów. Słowa te powinny być usłyszane przez wszystkich.

W dzienniku "L'Ordre" Emil Buret narzeka na strasę czasu w Genewie. POCO bawić się w tę długą dyskusję. Przecież jasnym jest, że ci poczciwi Niemcy bronią mniejszości narodowych, które ich obchodzą tyle co zesłane do kłopotliwych dzieci Liba Lewin z 5. Na budowę kościoła Sw. Teresy Kamionce M. T. Ziemiński z 10.

OFIARY

złożone w Administracji "Dziennika Wileńskiego".

Dla rodziny bardzo potrzebującej S. W. ks. Jan Złóża w Karnowicach z 5. ks. Władysław Głębocki w Chorzowie z 5.

Dla najbiedniejszych dzieci Liba Lewin z 5.

Na budowę kościoła Sw. Teresy Kamionce M. T. Ziemiński z 10.

W sprawie rokowań stronnictw polskich w Małopolsce Wschodniej. Krukodyle iży sanatorów.

Prasa sanacyjna ma znowu sensację: porozumienie wyborcze między Stronnictwem Narodowym a Centrolewem w trzech województwach Małopolski Wschodniej. Wiadomość o tem rozkolportowała sanacyjna agencja "Iskra", a teraz organy sanacji, od rewolucyjnego "Przedwitu" do zachowawczego "Dnia Polskiego" aż się zachłystują z oburzenia—jedni na centrolew, drudzy na obóz narodowy.

Konserwatywny "Dzień Polski" po raz pierwszy od czasu swego istnienia wydał dodatek nadzwyczajny w Warszawie z sensacyjnymi tytułami, skierowanymi przeciw demokracji narodowej. Należy wyjaśnić, iż jak to już podawaliśmy przed kilkoma dniami, toczyły się we Lwowie rokowania co do jednej niezależnej listy polskiej na terenie trzech województw Małopolski Wschodniej. Lista taka byłaby odpowiedzią na zblokowanie się wszystkich stronnictw ukraińskich i akcję terrorystyczną, uprawianą od dłuższego czasu na tamtejszym terenie. W tej sytuacji, gdy przeciwko ludności polskiej łączą się grecko-katolicki księża ruscy z komunistycznym Selrobem, obowiązek narodowy nakazuje skupić jaknajwięcej sił polskich.

W swoim czasie podaliśmy do publicznej wiadomości komunikat Komitetu Politycznego Stronnictwa Narodowego w sprawie naszej taktyki wyborczej. W komunikacie tym powiedziano było wyraźnie, że idziemy do wyborów samodzielnie z wyjątkiem województw wschodnich, gdzie ze względów narodowych uznajemy za wskazane, porozumienie się z innymi niezależnymi stronnictwami polskimi.

"Lwowski Kurjer Poranny" z powodu toczących się rokowań pisze pod datą 24 b. m.:

Wiadomo z prasy, że inicjatywa której powiodło się zcementować

Zarząd Główny Stronnictwa Narodowego przypomina wszystkim wyborcom, iż od dnia 27 września w obwodowych lokalach wyborczych wyłożone zostaną spisy wyborców i że każdy wyborca ma prawo sprawdzania w myśli art. 35 Ordynacji Wyborczej, czy został wpisany do spisu wyborców — zarówno on sam, jak i inne interesujące go osoby.

W jakich warunkach pracuje prasa niezależna.

W numerze wczorajszym informowaliśmy o zarządzeniu Komisarjatu Rządu w Warszawie, którego mocą zabroniono kolportarom dziennika ABC dostępu do lokalu ekspedycji.

Decyzję swoją Starostwo Grodzkie motywowało względami "bezpieczeństwa i zdrowia".

Zarządzenie Starostwa weszło w życie z momentem doręczenia go zarządowi drukarni.

Wobec niedopuszczenia kolporterów, administracja "A.B.C." przeniosła kolportaż dziennika na wynajęte wozy, które przewiozły cały nakład "A. B. C." na most Poniatowskiego, gdzie odbył się kolportaż.

Ta sama procedura odbyła się przy kolportowaniu "Wieczoru Warszawskiego".

Wówczas znowu spadło na wydawnictwo nowe zarządzenie. "Drukarnia Literacka", gdzie są drukowane "A. B. C." i "Wieczór Warszawski", istnieje od lat czterdziestu.

19 b. m. do lokalu drukarni przybyła komisja sanitarno-techniczna, złożona z kilkunastu osób, i przystąpiła do szczegółowych oględzin. Główny nacisk położyła komisja na zbadanie, czy maszyna rotacyjna podczas ruchu nie wywołuje wstrząsu w domu.

Maszyna rotacyjna stoi już w tym domu przez lat czterdzieście. Dotąd nigdy żadnej wątpliwości nie budziła.

Badanie swe komisja uskuteczniła za pomocą szklanki z wodą. W różnych punktach domu stawiano tę szklankę na podłożu i parapetach okna, zaś cała komisja przyglądała się w skupieniu, czy się woda nie przeleje wskutek wstrząsu. No i nie przeleżała się.

Wobec tego udano się z szklanką do sąsiedniego domu, przylegającego do drukarni i tam ponownie eksperymenty.

We wtorek o godz. 11 Wydział Przemysłowy Kom. Rządu zawiadomił "Drukarnię Literacką", że w wyniku przeprowadzonej inspekcji sanitarno-technicznej, stwierdzono, iż:

funkcjonowanie maszyny rotacyjnej stwarza hałas, uciążliwe



Związek Pracowników Samorządowych wobec wyborów.

W dniu 18 IX r. 1930 na posiedzeniu Prezydium Związku Zrzeszeń pracowników miejskich Rzeczypospolitej Polskiej zapadała jednomyślna uchwała w sprawie ustosunkowania się do akcji wyborczej do ciał ustawodawczych następującej treści:

"Związek, jako taki nie bierze żadnego udziału w akcji wyborczej nie popiera żadnego Komitetu wyborczego i nie wiąże się z żadnym ugrupowaniem politycznym.

Członkom Związku pozostawia się wolną rękę do brania czynnego i biernego udziału w akcji wyborczej, bez prawa używania tytułów godności, piastowanych w organizacji".

«Konsulat generalny w Kłajpedzie».

"Liet. Aidas" w notatce p. t. "Wielki konsulat" pisze o pewnym tajemniczym "konsulacie generalnym w Kłajpedzie.

Większość państw w celu ochrony interesów swych obywateli posiada w Litwie konsulaty. Personalnie ich stanowią 2—3 osoby. Jedynie "sztab" pracowników generalnego konsulatu w Kłajpedzie odpowiada personelowi wielkiego poselstwa. Na czele generalnego konsulatu stoi doświadczony konsul generalny, który do pomocy posiada dwóch wicekonsulów, ludzi z wyższym wykształceniem. Oprócz nich konsulat posiada kanclerza, który prowadzi wszystkie sprawy. Poza tem w kancelarii konsulatu pracuje 5 — 6 ludzi. Mógłby kto spytać, co ci wszyscy pracownicy robią. Oficjanie wydają oni tylko wizy dla mieszkańców kraju Kłajpedzkiego. Konsulat odmawia nawet udzielenia wiz mieszkańcom centralnej Litwy z pobliskich powiatów, jak np. Kretynogowskiego, Telszewskiego i Taurogowskiego. Nieoficjalnie zaś pracownicy konsulatu, jak widać, muszą być bardzo zaabsorbowani pracą, gdyż tutaj są stałymi gośćmi członkowie Sejmiku oraz wszyscy inni politykujący kłajpedzianie i pracownicy na polu kulturalnym. Tutaj, jak widać, można otrzymać porady we wszystkich sprawach.

Z Litwy.

Oficerowie Reichswehry niemieckiej na manewrach litewskich.

Dziś rano na przedpolu Olity i Pren przybyły pierwsze oddziały wojska litewskiego, mające wziąć udział w wielkich manewrach jesiennych. Do Olity przybyli również atatche państw obcych. Wśród przybyłych ogólną uwagę zwraca 3 wyższych oficerów sztabu niemieckiej Reichswehry, którzy będą asystowali przy generalnym litewskim sztabie w charakterze doradców wojskowych.

W tegorocznych manewrach wezmą udział wszystkie rodzaje broni armii litewskiej oraz oddziały szaulisów. d

Z Białorusi sowieckiej.

Masowe rewizje i aresztowania na Białorusi sowieckiej.

Dziś rano do Wilna nadeszła wiadomość, iż w nocy z dnia 22 na 23 bm. na terenie Białorusi sowieckiej dokonano masowych rewizji i aresztów w związku z wykryciem rzekomo szeroko rozgałęzionej organizacji kontrrewolucyjnej w przemyśle wojennym, kolejnictwie, szkolnictwie i armii czerwonej.

Aresztowano zgórą 100 osób.

W gronie aresztowanych znajduje się 10 wojskowych, 2 duchownych oraz 3 dyrektorów przemysłu wojskowego w Mińsku.

Aresztowanych wywieziono do Mińska. d

INTROLIGATORNIA

"DZIENNIKA WILEŃSKIEGO" MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244 OPRAWY KSIĄŻEK, ROCZNIKI, KSIĄGI BUCHALTERYJNYCH I INNE ROBOTY. WYKONANIE STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE. OTWARTA OD 9-jej DO 4-jej POP.

Z prasy.

Dlaczego nie było wywiadu?

Niemal w całej prasie niezależnej znajdujemy uwagi na temat, dlaczego p. Piłsudski nie dał wywiadu prasie sanacyjnej na ubiegłą niedzielę, chociaż z poprzednich wywiadów można było wnioskować, iż do końca wyborów każda niedziela będzie nam przynosiła owe "sensacje".

Notowaliśmy już wiadomość, że premier na niedzielę i poniedziałek wyjechał do Sulejówka.

Krakowski "Głos Narodu" dopatruje się powodów nieukazania się wywiadu w następujących faktach:

Prasa zwraca uwagę na fakt, że p. premier nie dał w ubiegłą niedzielę wywiadu "Gazecie Polskiej". Dlaczego? W wiedeńskiej "Reichspost" znajdujemy następującą wiadomość z Warszawy, datowaną d. 20 września, wcz. w sobotę:

"Dziennik 'Gazeta Polska' poda jutro (1) wywiad swego naczelnego redaktora z marsz. Piłsudskim, który omawia wydarzenia ostatniej krwawej niedzieli i mówi o najbliższej 'transzy' posłów, na których teraz przychodzi kolej".

Wynika z tego, że wywiad był gotów i że jego treść była już obmyślana, skoro wiadomość o nim zakomunikowano piśmie zagranicznemu. Wywiad jednak nie doszedł do skutku. Dlaczego?

Może pewne światło na tę sprawę rzuci komunikat "ABC", który donosi, że "premier Piłsudski odbył wczoraj (w sobotę) długą naradę z kierownikiem ministerstwa skarbu, pułk. Matuzewskim".

Byłoby lepiej stanowczo dla interesów państwa, gdyby p. premier, zamiast

mozolić się nad opracowywaniem "oryginalnych" wywiadów, zadał sobie trud zaznajomienia się z gospodarczo-finansową sytuacją państwa. Czy mu to ktoś zdoła wyłomaczyć?

Co będzie, gdy sanacja zniknie?

W prasie sanacyjnej coraz częściej wyczuwać się daje obawę przed tem, co nastąpi, gdy "sanacja" zejdzie z pola politycznego w Polsce.

Krakowski konserwatywny "Czas" usiłuje dowiedzieć, że wówczas nastąpiłoby w Polsce zamieszanie, chaos, anarchja i t. d. Nie podziwiamy tych obaw, przeciwnie, jesteśmy przekonani, że zacznie się okres wyprowadzania nawy polskiej z odmetów zamieszania i chaosu. Na obawy, wyrażane przez konserwatystów, słusznie zaznacza "Głos Nar.":

Jeśli byłoby prawdą, że po sanacji przyjdzie komunizm, a przynajmniej chaos wewnętrzny, to byłoby to — szalimy — dość silny argument przeciw sanacji i argument pchający do najszybszego możliwie obalenia tego politycznego obozu.

Cóż bowiem gorszego i zabójczego można o jakimś obozie politycznym powiedzieć nad to, że zostawia po sobie — nic; gorzej: chaos? Cóż sądzić o obozie politycznym, który mając cztery lata prawdziwej swobody rządzenia, staje przy końcu czterolecia bez żadnych rezultatów pomyslnych, a natomiast ze świadomością, że po nim wszystko pójdzie w nie?

Słusznie uwagi. Po tytule "triumf" takie wielkie obawy.

roztrpnemu człowiekowi wiadomo, że wybory są, chwalić Boga, tajne i że nikt, ale to absolutnie nikt nie ma możliwości zmusić wolnego obywatela, nauczyciela czy urzędnika, do głosowania na tę czy inną listę. Każdemu wolno głosować wedle sumienia na każdą listę, na którą zechce. Te więc "zgodne" apele nikogo nie zwiądą i jednym ich skutkiem realnym może być "awansik" osób, co dają swe nazwiska", ale z nadzieją na awans trzeba się będzie pożegnać, gdy przypadkiem wybory zawiądą.

Jest to jeszcze jedna sztuczka "bezpartyjnej" partji B. B., na której już się zresztą poznano. Żadnego rezultatu to przecież dać nie może, lecz tylko do reszty dyskwalifikuje "metody" przedwyborcze tej partji. Tik.

LUNA - PARK
Dawne "Wesołe Miasteczko" na P. W. K.
Czynny przez cały dzień
na TARGACH PÓŁNOCNYCH
do 12-jej w nocy.
Wejście wyłącznie do Luna Parku
w dniu powszednim od 7-jej wiecz.
w soboty i w niedziele od 3-jej po poł.
Wstęp 50 i 100 gr. — 0 o

którym one nie mogło podolać.

Wreszcie wymiar i pobór podatków należy oprzeć na ścisłych podstawach prawnych, usuwając dowolność administracji skarbowej i jej nadmierny fiskalizm. Należy wykonać i ogólnie zastosować wszelkie rozstrzygnięcia Trybunału Administracyjnego, przynajmniej w ich sporach ze skarbem, a takich rozstrzygnięć jest już sporo. Nie można też pominąć sprawy uregulowania ogromnych zaległości podatkowych i nadmiernych kar za zwłokę i innych dodatkowych kosztów.

R. Rybarski.

Zjazd Stowarzyszenia Chrz.-Nar. Naucz. Szk. Powsz. z ziemi wileńskiej w Wilnie.

W niedzielę 21 września w Wilnie odbył się VIII walny zjazd delegatów i członków wileńskiego oddziału okręgowego Stowarzyszenia Chrz.-Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

O godz. 9 rano w kościele św. Michała ks. biskup Michalkiewicz odprawił nabożeństwo na intencję pomyślności zjazdu i wygłosił przemówienie, w którym zachęcał nauczycielstwo do wzkręśzenia w duszach ludzkich wielkich ideałów chrześcijańskich.

O godz. 10 rano w sali Sniadeckich odbyło się otwarcie obrad zjazdu. Przewodniczącym zjazdu p. Romanowski, prezes Stowarzyszenia, zagajając obrady, powitał zebranych i w przemówieniu swoim wskazał na ideologiczne podstawy organizacji i na służbę społeczną nauczycielstwa pod znakiem Krzyża i Białego Orła.

Po przemówieniu przewodniczącego chóru „Echo” pod dyktando p. Kalinowski wykonał przepiękny hymn „My chcemy Boga” i pieśń „Króluj nam, Chryste”, poczem nastąpiły powitania zjazdu. W imieniu J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity zjazd witał J. E. ks. Biskup Michalkiewicz, w imieniu p. wojewody — starosta grodzki p. Iszora, kurator okręgu szkolnego wileńskiego p. Pogorzelski, J. M. Rektor prof. dr. Janusziewicz w imieniu U. S. B. i władz uniwersyteckich oraz delegaci i przedstawiciele różnych stowarzyszeń.

Po powitaniach prof. dr. S. Pięgoń wygłosił referat p. t. „Wychoowanie narodowe wobec chwili dzisiejszej”, w którym wskazał na istotne podstawy wychowawcze, na których naród polski powinien budować przyszłość państwa polskiego. Drugi referat p. t. „Nauczycielstwo a praca społeczno-oświatowa” wygłosił referent pra-

cy społeczno-oświatowej Stowarzyszenia p. Jan Popowicz. W referacie tym prelegent przedstawił imponujący udział i dorobek nauczycielstwa Stowarzyszenia w pracy społeczno-oświatowej oraz wskazał jej podstawy i kierunek ideowy.

Po wysłuchaniu referatu zostały przyjęte następujące rezolucje:

1. VIII walny zjazd Stowarzyszenia Chrz.-Nar. Naucz. Szk. Powsz. zwołany ogólnym nauczycielstwa Okręgu Szkolnego Wileńskiego do wzmożenia pracy społeczno-oświatowej na terenie organizacji o wyrażnej ideologii chrześcijańskiej i narodowej polskiej i do żywego współdziałania w tej pracy ze wszystkimi warstwami społeczeństwa.

2) VIII walny zjazd Stowarzyszenia Chrz.-Nar. Naucz. Szkół Powsz. apeluje do ogólnie inteligencji polskiej o stworzenie zwartego frontu pracy społeczno-oświatowej celem zwalczania analfabetyzmu książkowego, obywatelskiego i zawodowego na terenie wsi i miast północno-wschodnich ziem naszego państwa.

Po uchwaleniu rezolucji nastąpiły wybory delegatów do komisji wnioskowej i organizacyjnej, poczem ogłoszono przerwę obiadową.

W godzinach popołudniowych omawiano sprawy organizacyjne oraz uchwalono szereg wniosków z zakresu działalności i życia nauczycielstwa, poczem wybrano zarząd w nowym jego składzie z prezesem p. Romanowskim na czele.

Na tem zamknięto przedpołudniowe plenarne posiedzenie zjazdu.

Rezolucje zjazdu oraz skład nowego zarządu podamy w następnym numerze.

instancji uznał za słuszny i zatwierdził go w całej rozciągłości. Kos.

KRONIKA.

Wiadomości kościelne.

— **Ogólny zjazd Koła księży prefektów archid. Wileńskiej.** Ogólny zjazd Koła księży prefektów archidiecezji Wileńskiej, odbędzie się w dniu 27 września r. b. w lokalu seminarjum teologicznego Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie przy ul. Uniwersyteckiej. Początek zjazdu o godz. 9-ej rano. W razie nieprzybycia odpowiedniego quorum na oznaczony termin, prawomocne zebranie rozpocznie się o godz. 10-ej rano tegoż dnia, bez względu na liczbę przybyłych członków. Po rzekad obrad następują: 1) odczytanie protokołu poprzedniego zjazdu ogólnego; 2) sprawozdanie roczne z działalności i kasowej; 3) sprawozdanie ze zjazdu przewoźców Kół księży prefektów w Warszawie z dn. 29 ub. m.; 4) sprawozdanie z kursu letniego w Krakowie; 5) sprawy bieżące; 6) wolne wnioski.

Dla wiadomości wszystkich zainteresowanych księży prefektów podajemy, że odnośnie Kuratorja udzielił urlopów na ten dzień, w tej liczbie Kuratorjum Warszawskie pismem z dn. 10 b. m. Nr. 9057 32, Wileńskie zaś Kuratorjum pismem z dn. 11 b. m. Nr. 29258.

Z miasta.

— **Dziennikarz amerykański.** Przybył do Wilna na dwudniowy pobyt dziennikarz amerykański dr. filoz. A. P. Coleman, współpracownik czasopism „Poland” (N. York) i „New England Homestead” (Massachusetts), celem zwiedzenia miasta i okolic. Red. dr. Coleman bawi w Polsce od trzech miesięcy i zwiedził już prawie cały nasz kraj.

Sprawy miejskie.

— **Wynagrodzenie za majątki przyjęte na własność państwa.** Onegdaj odbyło się, pod przewodnictwem prezesa O. U. Z. p. St. Łączyńskiego, posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie.

Po załatwieniu szeregu spraw uwłaszczeniowych, scalieniowych i serwitutowych, Komisja ustaliła wynagrodzenie za przyjęte w swoim czasie na rzecz Państwa na cele reformy rolnej nieruchomości ziemskie, a mianowicie: 1) za folwark Liguma I w Podlignimie I, gminy i pow. Święciańskiego, b. własność Marii Rudenkowej, o obszarze 19,47 ha — 5300 zł; 2) za majątek Puszyłty, gm. Kiemieliskiej, pow. Święciańskiego, w obszarze 54,10 ha, b. własność Elżbiety Fjederowej, 10730 zł; 3) za majątek Zdarzenie, gm. Czerniewickiej, pow. Dziśnieńskiego, o obszarze 118 ha, b. własność Marii Plater-Zyberkowej, — 29570 zł; 4) za majątek Zuje, gm. Czerniewickiej, pow. Dziśnieńskiego, o obszarze 177 ha, b. własność Marii Plater-Zyberkowej, — 36600 zł. I.

Betoniarńia miejska

Zwiększyła ostatnio swą produkcję, która obecnie wynosi 100 krawężników, 620—640 płyt i od 360—400 płyt wjazdowych dziennie. Przy robotach tych zatrudnionych jest 22 robotników. d.

— **Niedotęstwo sekcji technicznej magistratu m. Wilna.** Mimo zapowiedzi, iż roboty przy budowie stacji dla autobusów zamiejscowych rozpoczyna się, w b. tygodniu dowiadujemy się, iż w ostatniej chwili wskutek zaszłych trudności natury technicznej Magistrat wstrzymał roboty.

Mimo to w drugiej połowie października Magistrat podobnie przystąpi do robót i będzie je prowadził bez przerwy, tak by nowozbudowany dworzec oddać do użytku publicznego na wiosnę 1931 roku, o ile znowu nie zajdą nieprzewidziane trudności. I tak „dokoła Wojtek” już od dwóch lat. d.

Sprawy administracyjne.

— **Odbieranie pozwoleń na broń członkom P. P. S.** Władze administracyjne przystąpiły obecnie do wycofania u członków P. P. S. w Wilnie zezwoleń, wydanych na prawo posiadania broni. Posiadana broń musi być złożona natychmiast w odpowiednim wydziale Starostwa Grodzkiego. (1)

— **Nowe budowle w mieście.** W ubiegłym tygodniu sekcja techniczna Magistratu wydała między innymi zezwolenie na budowę murowanego domu piętrowego przy ul. Targowej oraz na budowę Domu Akademickiego przy ul. Góra Boufałowa. Projekt tej budowli przedstawia się jako okazały gmach, w którym mieścić się będą wszystkie instytucje akademickie, jak bursa, mensa i t. p. (1)

Z życia stowarzyszeń.

— **Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich.** Dnia 26 b. m. w piątek o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w gmachu Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej 78 zebranie członków Koła z referatem p. Marii Rogowskiej-Głowińskiej p. t. „O bibliografii regionalnej”. Goście mile widziani.

— **Doroczne Walne Zgromadzenie Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego** odbędzie się we czwartek 2 października w siedzibie Śródliterackich (Ostrobamska 9 — mury po-Bazylijańskie), w pierwszym terminie o godz. 6-ej i pół wiecz., w drugim zaś o godz. 7-ej.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców** odbędzie się dnia 5 października o godz. 4 m. 30 w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Bakszta Nr. 7. Na porządku dziennym są wybory rady do Sekcji

przemysłowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

Handel i przemysł.

— **Miesięczne likwiduje się 15 przedsiębiorstw.** Na terenie m. Wilna obecnie likwiduje się miesięcznie około 15 przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych. (d)

— **Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie** komunikuje, że od dnia 1 do 16 listopada r. b. odbędzie się w Dijon, we Francji, jarmark gastronomiczny. Obejmuje on artykuły następujące: masło, jaja, szynki i kiełbasy, kasze i jarzyny, zboże, grzyby, ryby, konserwy rybne, konserwy z owoców, jarzyn i grzybów, ziola lecznicze, nasiona i inne. Zainteresowane firmy zechcą się zgłosić do Izby (ul. Trocka 3) celem uzyskania szczegółowych informacji.

Sprawy sanitarne.

— **Stan chorób zakaźnych.** Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie miasta zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 12 osób (1 zgon), płemisty 2, płonica 25, błonica 6, odra 2, róża 4, krztusiec 2, gruźlica 17 (6 zgonów), jaglica 7, grypa 2. Razem zanotowano 79 wypadków zaślabnię na choroby zakaźne, w tem 7 zgonów. (d)

Japoński Proszek
Katol
jest jedynym radykalnym środkiem, który nie tylko łączy mchy i pchły, lecz zabija Pluskwy, prosaki i karaluchy. Ządać KATOL w składach aptecznych i aptekach.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Miejski na Pohulance.** „Kres wędrowki”. Wystawiona ostentacyjnie nad wyraz efektowna sztuka z okresu wielkiej wojny światowej — „Kres wędrowki” Szerriffa odniosła na naszej scenie wielki sukces artystyczny. Wykonanie stoi na wysokim poziomie artystycznym. Akcja sztuki toczy się w okopach na linii bojowej w r. 1918-tym.

Reżyserję prowadzi R. Wasilewski. Dział poraż 2-gi „Kres wędrowki”. Początek o godz. 8-mej w.

— **Teatr Miejski w „L. u. t. n.”.** **Dzisiejsza premiera.** Dział ukaże się poraż pierwszy arcydzieła polskiej literatury dramatycznej „Pan Jowialski” A. Fredry, w oryginalnej koncepcji reżyserkiej dyr. Zelwerowicza.

— **Popołudniówki niedzielne w Teatrze Miejskim.** W niedzielę odbędzie się w Teatrze Miejskim przedstawienie popołudniowe po cenach znizowanych. W Teatrze na Pohulance J. Bilzińskiego „Rozbitki”, w Teatrze „Lutnia” aktualna komedia J. Raczkowskiego „Nad polskim morzem”.

Polskie Radio Wilno.

Czwartek, dnia 25 września 1928 r.
11.58. Czas.
12.10. Pogodanka.
12.35. Gramofon.
13.00. Komunikat meteorologiczny.
15.50. Odczyt turyst. - kraj „Huculszczyzna, jako teren turystyczny”.
17.35. Transm. z Warsz. - Odczyt („Wzrost książki”) i koncert kameralny.
19.00. „Mała skrzyneczka”.
19.25. Przegląd filmowy.
20.00. Transm. z Warsz. Koncert, słuchowisko z Poznania i muzyka taneczna.

Kronika II Targów Północnych.

Cudziociemny na Targach Północnych.

Parę dni temu oglądała Wilno i Targi Międzynarodowe Wycieczka Krajoznawcza; po Wilnie wprowadził ich profesor Ruszczyk. Wycieczka ta odniosła jak najkorzystniejsze wrażenie z naszej ziemi. Jeden z uczestników jest wyślanikiem Matina i ma zamiar badać stosunki na wileńszczyźnie przez parę tygodni.

Wkrótce
DOGANIN

Zaś w dniu wczorajszym mieliśmy na Targach odwiedziny dwóch Ojców Marjanów, Francuzów z Kanady, Ojciec Henryk Matt i Reverend Leval-Lesage. Ojcowie Marjanie przyjechali jako profesorowie łaciny do seminarjum duchownego pod Poznaniem. Bawią oni w Polsce już od roku i mają pozostać jeszcze przez rok.

Na Targach specjalną uwagę i zainteresowanie Ojcowi z Kanady, wzbudziły tkaniny ludowe, które oglądali z ciekawością, jako rzecz wysoce artystyczną i zupełnie sobie nieznaną.

GARŚĆ WSPOMNIENI.

Otwarcie roku szkolnego 15 lat temu.
Młodzieży pełna sala... jednak cicho: „jakby maknem zasiał” — przemawia dyr. St. Kościółkowski. Słowa płyną prawie szepceniem, lecz są ważne, jak przykazania narodo-

we...
Młodzież, — zrozumiała, — niewola się skończyła, a te słowa, to posiew na elpsze lata...

Czasy niemieckie.

Bieda straszna... od wczesnej wiosny większość młodzieży chodzi na „bosaka”, bogatsi mają drewniane podszewy... a u ubrań lepiej nie mówić.
Nauczycielstwo pobory otrzymuje: „jak Bóg da”, jednak, pomimo ciężkich czasów, — oświata idzie naprzód...

Rok 1919-ty.

Zbliża się nawała bolszewicka, młodzież gimnazjalna ćwiczy się gorączkowo w robieniu broni i prawie natychmiast rusza na „front” — w stronę Nowej Wilejki, bo tam już słychać strzały...

Do serc zwątpionych nadzieją, kołaczę śpiew drużyny harcerskiej, idącej ul. Mickiewicza, pod wodzą d. h. Wiesława Cwińskiego, uwija się brać uczniowska, przejęta ważnością chwili...

Starsza młodzież z samoobroną cofnęła się z Wilna, młodzi, wprost w okropnych warunkach biorą się do nauki. Dawne Wilno dobrze pamięta przeprowadzkę gimn. im. kr. Zyg. Augusta, — nie mając środków, dzieciarnia, odpoczywając co kilkanaście kroków, niosła ciężkie ławki i szafy...

Wiosna 1919 roku przyniosła normalną pracę w gimnazjach, powracają dekorowani krzyżami starsi uczniowie — nie wszyscy... Z 2 ch szkół, dwudziestu kilku zgineło, broniąc polskich kresów...

W roku 20-tym znowu ofiara krwi, znowu ciężkie przeżycia szkół naszych, aż wreszcie normalna praca w szkołach...

Dziś, gdy pesymizm, — jak zaręka, zatacza coraz to szersze kręgi, dobrze jest czasem zajrzeć do księgi przeszłości, gdyżmy byli pod: — „batem”.

Dziś, gdy mamy wolną Ojczyznę, dzielne wojsko i setki tysięcy młodzieży, która przeszła polską szkołę, możemy śmiało patrzeć w przyszłość, bo niema siły, która-by nas mogła złamać!
St. Jarocki.

Z sali sądowej.

Dzika zemsta chłopów.

Mieszkańcy wsi Zalesie, gm. żyrowickiej, pow. słonimskiego Prokop i Włodzimierz Łaziukowie, Mikołaj Rusiecki i Ławryn Walukiewicz, palając nienawiścią do formala z majątku „Stare Zyrowice” Bazylego Szwedziuka za chwytnie w szkodzię krów i bydła, poprzysięgli mu zemstę.

Rozgrywka nastąpiła wieczorem 14 lipca ub. r. Upatrzywszy stosowną chwilę, gdy jechał samotny na koniu Szwedziuk, podskoczyli do niego, chcąc go ściągnąć na ziemię.

Najbardziej agresywnie wystąpili Włodzimierz Łaziuk i Rusiecki. Łaziuk uderzył opierającego się Szwedziuka tak mocno kamieniem w głowę, że ten padł zalany krwią na ziemię zrywając rątkowo.

Mimo, iż przybiegli zaalarmowani krzykiem sąsiedzi, Łaziuk i Rusiecki leżącej swej ofiarze zadawali ciosy kamieniami, póki ta ducha nie wyzionęła.

Wszyscy biorący udział w zęcaniu się nad nieszczęśliwym formalem postawieni zostali w stan oskarżenia.

Sąd okręgowy uznał jednak za winnych jedynie Rusieckiego i Włodzimierza Łaziuka i skazał ich na ciężkie więzienie, pierwszego na 6 a drugiego na 5 lat. Pozostałych uniewinniono.

Sąd apelacyjny rozpoznając tę sprawę wobec skarg apelacyjnych skazanych, wyrok pierwszej

W trzynastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 21-ej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

75.000 zł. na Nr. 30163.	20.000 zł. na Nr. 115755.	Po 10.000 zł. na N-ra 28956 92667.	Po 3.000 zł. na N-ra 710 1467 28843 34128 47279 139375.
Po 2.000 zł. na N-ra 3915 16985 47408 65220 73497 78485 103806 118062 123103 135695 137271 142419 144104 163453 183330 19593.	Po 1.000 zł. na N-ra 4998 16306 35443 49464 74165 80713 102612 110129 130196 134311 136068 137840 148313 150491 169352 176959 189989 202274.	Po 600 zł. na N-ra 8769 9014 12041 13164 116258 21534 25692 34359 38582 41243 46543 49170 70157 81547 82893 84293 84362 89529 107896 115424 118722 119131 130129 132483 142139 147646 192325 182486 183832 184014 184411 191922 200690 200716.	WARSAWA. (Pat.) W 13-ym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 21-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główniejsze wygrane padły: 60 tysięcy zł. — na Nr. 12.065, 20 tys.—115.204, 124.734, 10 tys.— 15.610, 135.387, 199.627, 5 tys.— 90.039, 43.117, 130.800, 133.330, 154.327.

POKAZ PRACY TRAKTORA ROLNICZEGO „FORDSON”
W PIĄTEK 26 WRZEŚNIA b. r. od 10 rano do 5 po poł. na polach fermy Uniwersyteckiej „KUPRIANISZKI” pod Wilnem odbędzie się demonstracyjne pokazy pracy na roli nowoczesnego traktora „FORDSON”.

W czasie trwania pokazów będą kursowały między KUPRIANISZKI Wilnem autobusy, które będą odchodziły z Wilna o godz. 9.30, 10.30, 11.30 przed południem oraz o 2, 3 i 4 po południu z rogu ulic Gdanskiej i Wileńskiej. — Zbiórka w biurze Inżyniera W. MALINOWSKIEGO, Wileńska 23.

Uprzejmie prosimy najszerszy ogół panów rolników oraz sfery zainteresowane motoryzującą pracą w rolnictwie na te pokazy pracy „FORDSONA”.

Autoryzowane Przedstawicielstwo
DOM P.-H. W. MALINOWSKI, Inż.
Wilno, Wileńska 23, tel. 310.

W. ks. Witold.

W 500-ną rocznicę zgonu.

Zygmunt nie zadolił się tym pierwszym tryumfem. Chodziło mu to do, aby dzieło niezgody pomiędzy Polską a Litwą utrwalić, zarysowany rozłam pogłębić.

W tym celu, opadłszy raz wczesnym porankiem wraz z żoną swą, slyną z piękności Barbarą, sędziwego Jagiello, leżącego jeszcze w łóżku, począł mu przekładać projekt koronowania Witolda, któremu za tyle trudów dookoła zjazdu i przyjęcia tak licznych gości należy się ten zaszczyt.

Dobroliwy Jagiello, niepodjęwszy podstęp, zgodził się na razie, zastrzegł jednak, że wprzód odwołać się musi do swej rady. Jakoż zebrały się obydwie, litewska i koronna; z niestychanym napięciem śledził Witold za przebiegiem obrad. Wnosił projekt ówczesny sekretarz księcia; Mikołaj Sepieński, nawiasem mówiąc Polak najczystszej krwi. Z opozycją wystąpił Zbigniew Oleśnicki. Przypomniał, iż Jagiello został obrany królem pod warunkiem unii i wieczystej należności Litwy do Korony i że plan Zygmunta jest wymierzony przeciwko tej unii. Projekt jest podstępnie rzucony przez Zygmunta na wzruszenie bratniej zgody Jagiella i Witolda.

Wywody Zbigniewa poparła gorąco reszta senatorów polskich.

Na ten czas Witold, ledwo hamując burzę wewnętrzną zerwał się z miejsca i z dumnym słowem na ustach iż bez zgody Poleków uczyni co zechce, opuścił zgromadzenie. Rada polska postanowiła przerwać dalsze rokowania i dnia następnego razem z królem opuściła Luck.

W Rzymie, gdzie takie nadzieje przywiązano do zgody i braterstwa Jagiella i Witolda, że im powierzyć chciano rozwiązanie najtrudniejszej sprawy ówczesnej w Europie, na wiadomość o rezultacie zjazdu, zapanowało przykre rozczarowanie.

„Nie sądziłem — pisał papież — aby szatan i jego zauszniczy posiadali tyle siły, iżby nasienie niezgody zasiać zdolali pomiędzy tak zgodnie działających książy, w których stolicą apostołską pokładała nadzieję zwycięstwa. Wobec tej ich różnicy upada jedyna nadzieja...”

Było też niemiłe rozczarowanie w Polsce, która chętnie podejmowała się misji uporządkowania Czech i upokorzenia husytów... nie tylko ze względów idealnych; pomyślnie rozwiązana sprawa ta mogła nam w zysku przynieść zwrot utraconych ongi ziem śląskich. Skoro zaś Polska krwią własną tyle razy uratowała Litwę z ostatecznej toni, mogła się po niej spodziewać jeżeli nie czynnej pomocy, to życzliwej neutralności.

Ale Witold, uniesiony ambicją, która do chorobliwych rozrostła się rozmiarów w sercu 80-choletniego starca, głuchym był na wszelkie n-pomnienia.

Zasępiony blaskiem korony, ani się spozstrzegł jak się znalazł w szeregu ligi zwróconej przeciwko papieżowi, za cesaropapizmem króla rzymskiego, burzącego ustrój kościelny. Niemógł też zrozumieć, iż tak pożądana korona w ówczesnym świecie katolickim nie miała przecie znaczenia bez potwierdzenia i błogosławieństwa Stolicy Apostolskiej, którego papież w żadnym razie nie udzieliłby krnąbrnemu, buntownicznemu synowi. Przeciwnie, jak wiemy, Marcin V wydał biskupom surowy zakaz dokonania koronacji.

Lecz Witold dał się łatwo przekonać uczonym wiedeńskim, iż zgoda papieska jest całkiem zbędna, że jedynym prawnym szafarzem koron jest cesarz. O tem, że przyjmując koronę z rąk cesarza stawał się jego wasałem, nie chciał pamiętać, upojony tą jedną myślą, która zaćmiła dni jego ostatek.

Dla kogo pragnął tej korony? Dni starca tego były policzone; synów nie miał — jak wiadomo, poświęcił ich swoim ambitnym planom, oddając jako zakładników w ręce Krzyżaków, z których to rąk zginęli, oplacając następną zdradę ojcowską. Miał jedynie wnuka po ciele, na wielkksiążęcym moskiewskim stolcu. Jemuż to miała w dziele przy-

paść owa korona a z nią cały kraj, dopiero pozyskany dla kultury i wiary zachodniej, na zawsze być oddany pod wschodnie, moskiewsko-mongolskie jarzmo?

Tymczasem Zygmunt dążył do utworzenia związku Prus krzyżackich, Litwy wraz z Węgrami i Czechami przeciwko Polsce.

Widząc się tak otoczonym, Jagiello wysłał Zbigniewa Oleśnickiego w postelstwie do Witolda, oświadczając, iż skoro tak bardzo pożąda korony, król polski sam odstępuje mu swoją, byle nie przyjmował z rąk Zygmunta i nie powodował w ten sposób rozdarcia złączonych narodów.

Witold ofiary nie przyjął, nie wyrzekł się jednak korony zygmuntowej. Zygmunt tymczasem działał: koronę miano przesałał potajemnie, naznaczono dzień koronacji. Witold zaprosił na tę uroczystość W. Mistrza, wnuka swego Wasyła moskiewskiego oraz Mehmeta, cara tatarskiego. Jakże charakterystyczny dobór świadków tej bliźniaczej ceremonii: krzyżak, schizmatyk i poganin!

Lecz korona nie przybywała. Wielkopoleanie rozstawili wzdłuż granicy gęste stráže, niebawem też w ręce ich wpadło jakieś poselstwo. Nie było to główne poselstwo, z koroną, lecz uczeni wieścizny z Baptysta Cigala i Zygmunt Roth, którzy załatwił mieli formalności przedkoronacyjne. Odebrano im pisma, wśród których znalazły się tajne instrukcje i projekt ligi oraz ogłoszenie niezależności Litwy. Wobec tak jawnej przeciwko Polsce zdrady, posłów obito, obdarło do naga, dano obydwom po jednej szkapie a służbę pie szo napędzono. Wobec tak niefortunnego początku główne poselstwo z koroną nie ważyło się już przekroczyć granicy polskiej.

Tymczasem Jagiello, widząc jak wielkie dzieło unji krzak za krokami zbliża się do rozbicia, postanowił działać otwarcie i osobiście udać się do Witolda. Panowie odradzali mu wprawdzie podróży do Litwy w obawie jakiego podstępny ze strony Witolda, król jednak pełen poświęcenia dla dobra swych wszystkich ludów, pozostał niezachwiany w swem postanowieniu.

Witold, na wieść o przybyciu króla razem z mał-

żoną wyjechał przed miasto; powitanie było serdeczne, na razie unikano drażliwej materji, ze wszystkiego jednak można było wnosić, iż książe nie wyrzeka się swych zamiarów, raczej postanowił je doprowadzić do skutku za wszelką cenę. Jakoż pierwszego dnia zaraz w Wilnie bierze on na stronę biskupa Oleśnickiego, który towarzyszył królowi. Między dwoma mężami nastąpiła rozmowa, która decydować miała o losach dwóch krajów. Są poszlaki, że książe ofiarowaniem znacznego skarbu pragnął przekupić Zbigniewa, lecz się stanowczo pomylił co do osoby — biskup z godnością odpowiedział, że dla osobistych zasług uważa księcia za godnego korony, dziwi się jednak, że książe jej pożąda, skoro z niej raczej wypłynąć może dla Litwy nielawa aniżeli sława, zamiast wielkości Litwy — jej upadek.

Jakich tam jeszcze argumentów użył Zbigniew, jakimi przemawiał słowy, pozostanie na zawsze tajemnicą. Dość że po tej rozmowie Witold wobec króla i panów Rady oświadczył stanowczo i solemnie iż zrzeka się wszelkich roszczeń do korony. W kilka dni potem, król z Witoldem całkiem pogodzeni, opuszczają Wilno, udając się do uroczych Trok. Książę, wyczerpany wiodcnie przejściami dni ostatnich spadł z konia i jechał odtąd w powozie żony. Po przybyciu do Trok łoża już nie opuścił.

W dniu 27 października 1430 r. nakazał swoim zebrać się u łoża i pożegnał się najprzód z królem, oddając mu księstwo, które z rąk jego otrzymał, i prosił o przebaczenie za winy, które go dawniej a także ostatnio obrażał. Wszyscy obecni plakali. Jagiello ze łzami w oczach z serca przebaczył bratu, przypominając mu troskę o zbawienie duszy. Kilka razy spowiadał się książe, przyjął Sakrament, Oleje św., poczem skonał, pojeźnawszy się z Bogiem i ludźmi.

Ciało jego przewieziono do Wilna i tam w Katedrze pochowano.

(D. n.)

Sport.

Wieczorek mistrzem 10-cio boju.

Mistrz Polski, Wieczorek, (3 p. saperów), stertował ubiegłej niedzieli w zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu w 10-cio boju.

56,6 sek., bieg 110 mtr. przez płotki 16,8 sek., rzut dyskiem 38 mtr. 15 cent., rzut oszczepem 48 mtr. 70 cent., skok o tyczce 3 mtr. 50 cent. (niezle), 1.500 mtr. 5 min. 14,8 sek. (b. słabo).

W Wilnie Makabi pckonała Laudę 8 : 1. St. Petkiewicz zdyskwalifikowany. Wiadomość o dyskwalifikacji najlepszego biegacza Polski na 800 mt., 1500 mtr. i 3000 mtr. była niezwykłą niespodzianką.

Konkurs awionetek. WARSZAWA. (Pat.) Dnia 24 b. m. na lotnisku cywilnym w Warszawie nastąpi oficjalne otwarcie 3-go konkursu awionetek, zorganizowanego przez zarząd główny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Ruch wydawniczy. M. Niewierowicz. Poradnik wiejskiego budownictwa ogniowego z gliny i drzewa lub betonu i drzewa. Wilno. 1930 r.

przeznaczona jest dla tych, którzy chcieliby własnoręcznie wzniesić swe zabudowania mieszkalne i gospodarcze, to też niezawodnie znajdzie się w ręku każdego gospodarza.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną

Wileńska 12-8



ZAIĘG nowej EKRADYNY model 1930/31 zadowoli najbardziej wymagającego radjosluchacza JUŻ SIĘ UKAZAŁY NOWE TYPY, a mianowicie: 4-o lampowy odbiornik do sieci prądu zmiennego, 4 LS/2A z piątą lampą prostowniczą i 4-o lampowy odbiornik do akumulatora i baterji 4 LS 2D

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A. Zarząd i Fabryka: Warszawa, ul. Narbutta 29. Oddziały: Warszawa, Marszałkowska 142 Łódź, Piotrkowska 84 Lwów, Akademicka 14.

Majątek Wielkie Soleczniki poszukuje solidnego odbiorcę na większą ilość mleka dostarczanego do Wilna. — Zgłoszenia nadsyłać do Zarządu: poczt. W. Soleczniki. 186-2



W. GIERWIATOWSKI. Skład fortepianów został przeniesiony na ulicę Wielką 18, m. 5.—Posiada wielki wybór fortepianów i pianin pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych oraz koncertowych C. Bechsteina.—Firma egzystuje od roku 1838.—Poleca się łaskawej pamięci!

Sąd Okręgowy w Wilnie ogłasza przetarg na dostawę węgla górnośląskiego kostka I w ilości około 200 ton, koksu grubego około 80 tonn oraz drzewa opałowego sosnowego, suchego 200 metrów.

Do matury i do egzaminów każdego typu przygotowuję szybko tanio. W. Pchulanka 25 m. 3.

Lekarze-Dentysty Marja Rauba - Błażejewiczowa powróciła.—Przyjęcia 3-6 pop. za wyjątkiem świąt. Objazdowa 8, m. 2. —9o

AKUSZERKI AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5

«Martwy węzeł» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

ZAMIAST BENZYNY-ROPA

Advertisement for SAURER-DIESEL featuring a large image of a truck and text: 8 40 ZŁ. - wynoszą koszt paliwa przy przebiegu 100 km. ciężarówką lub autobusem z silnikiem DIESELA, pędzonym ropą o nośności 4700 kg. lub 34 osób SAURER-DIESEL

JENERALNA REPREZENTACJA NA POLSKĘ i W.M. GDAŃSK TOW. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE «ARBON» WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKA 99 TELEF. 445-82, 136-63 i 185-17

Firma J. DOBICKI & K. (właściciele J. Dobicka i J. Januszewski) w sklepie swoim przy ulicy Wileńskiej Nr. 33

Najtaniej kupuje się dobre towary u GŁOWIŃSKIEGO. — Polecamy welny, jedwabie, tweedy, welwet, flanelę, deseniowe oraz pończochy, pończoski, dziecięce i skarpetki. — Uwaga — Wileńska 27.

MIEJSKI KINEMATOGRAF Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5

DZWIĘKOWY KINO-TEATR «HELIOS» ulica Wileńska 28, tel. 926.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR «HOLLYWOOD» MICKIEWICZA 22

KINO-TEATR «LUX» Dział Monumentalny dramat w-g niemieckiego arcydzieła VICTORA HUGO Dzwonnik z Notre Dome 2 SERJE 12 akt. RAZEM. W roli głównej mistrz maski, ulubieniec starych i młodych, nagle zmarły s. p. LON CHANEY. Początek o g. 4-ej. Ceny miejsc od 40 gr.

POLSKIE KINO «WANDA» Dział Nieporównane arcydzieło ze złotej serji! Superfilm o wybitnej wartości artystycznej p. t.: Don Juan (WIEŻA MIŁOŚCI) Epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl.: największy i najpiękniejszy tytan ekranu John Barrymore, Helena Costello i Mary Astor.

Kino Rol. «OGNIKO» Dział i w dniu następnym Wielki film Paramounta CHARD ARLEM. Bajeczna gra artystów! Arcyciekawa treść!

Srebrnołuski gość z Norwegii, pojawił się na rynku polskim i zdobył od razu uznanie znawców, gdyż okazało się, iż jest to sardynka norweską smaczna, pożywna i odżywcza, zawierająca witaminy.

Advertisement for NORWEGIA sardines featuring an image of a sardine can and text: NORWEGIA gość z Norwegii, pojawił się na rynku polskim i zdobył od razu uznanie znawców...

Zaproszenie. WPP. Architekci, budowniczowie, inżynierowie, przedsiębiorcy budowlani i techniczni jak również osoby zainteresowane zechcą potatygować się w dniach 25, 26 i 27 b. m. między godz. 3-7 po poł. do Głównego Pawilonu II TARGÓW POŁNOCCYCH

Magazyn Warsztatów Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, Holenderska 12.

LEKARZE DOKTOR W. UNIASTOWSKI wznawia przyjęcia chorych (choroby płuc) od 6-7. — Żeligowskiego 5. —2 o

D-PI. LUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne przyjm. od 1-2 15-7 pp. Ul. Ad. Mickiewicza 9 w. 1. —2 o

KOBIETA-LEKARZ Dr. JANINA Piotrowska-Jurczakowa przyjm. od 1-2 15-7 pp. Ul. Ad. Mickiewicza 9 w. 1. —2 o

PRACOWNIA STEFANI NOSOWICZOWEJ przeprowadziła się z ul. Garbarskiej na Dominikańską 17, m. 27. 877-1

Warsztaty Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w WILNIE, ul. Holenderska Nr. 12

po zaistnieniu się w nowym gmachu i wzbogaceniu inwentarza nowoczesnymi precyzyjnymi obrabiarkami, wznawia przyjmowanie zamówień na wszelkie naprawy maszyn i wyrób ich części.

Restauracja «MAZOWIECKA» JAGIELLOŃSKA 2a. wydaje smaczne i zdrowe śniadania, obiady, kolacje oraz wszelkie dania, jak zimne tak i gorące. 3914-0o

KONCERT codziennie od 12-2 1 4-6 w Głównym Pawilonie II Targów Południowych w Wilnie urzędza F-ma K. Dąbrowska WILNO

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

«Wielki błękit» (CHINCYK) Sensacyjny dramat w 10 akt. W roli gl.: Elina Sol, Jola Jolanta, K. Junosza-Stepowski i Weri Prati (J. Plater-Zyberk).

Kapelusze Damskie, duży wybór. Obstalunki, przerbki, tania. Zofia Moszczyńska. Uwaga! Bernardyński zaułek Nr 10 m. 1. 869-0o

Do sprzedania orzechowy garnitur mebli miękkich, stół i wieszak stojące. Uniwersytecka Nr. 6 m. 8. Ogł. dać od 10 do 2 pp. 900-1

OKAZYJNE stare włoskie skrzypce Stradivarius do sprzedania. Wileńska 37-63

Sprawy majątkowe RÓŻNE WIELKOŚCI dochód przy lokowaniu oszczędności na najpewniejsze zabezpieczenie osiągnąć można przy pośrednictwie Wileńskiego Biura Komisowo Handlowego Mickiewicza 21, tel. 152. 164-52

W śródmieściu kamienica z dochodem 16.000 zł. do sprzedania za 10.000 dolarów z długim bankowym Wileńskim Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21 tel. 152. 165-51

Gotówkę lokujemy bezpłatnie z pełnym zabezpieczeniem na oprocentowanie. Dom H-K, «Zachęta» Mickiewicza 1, tel. 9-05. 298-0s

Mieszkania i pokoje Dwa wielkie pokoje do wynajęcia od zaraz bez kuchni. Dowiedzieć się Zygmuntowska 4 m. 5 od 4-6 g. 875-5o

Pokój duży, jasny z wygodami przy rodzinie inteligentnej do wynajęcia ul. Mostowa 9 m. 21.

Mieszkania 3-5 pokojowe poszukuje. Zgłoszenia telefonicznie. Nr. 310-kasjerka, lub oświadczyć Dom P.-H. W. Jaruszkiewicz do sprzedania Zakretowa 7 m. 12a Malinowski inż. Wilno, 905 o Wileńska 23. 704

«HALINA» Krem mydło «HALINA» usuwa plagi, wagi, plamy i t. p. Skuteczność udowodniona na żywej reklamie na Wystawach P. W. K. i Turystycznej w Poznaniu, oraz na Targach Lwowskich, Katowickich, a także będzie demonstrować się chłopiec i na Targach w Wilnie, w którego pół trasy w piegach, zaś druga połowa czysta, odświeżona kremem

«HALINA» Sprzedaż w Aptekach, Drogeriach i Skleпах Perfumeryjnych. Sprzedam burko męskie, stojący zegar, wagę. Objazdowa 6 m. 7. 895-53

Potrzebna ucznia do intrygatorni lat 14, bez rodziców lub opiekunów nie przychodzić ni świadectwo. — Za Adres w Dzienniku Wileńskim prospektów. 21-8 Lskim. gr3

Potrzebna ucznia do intrygatorni lat 14, bez rodziców lub opiekunów nie przychodzić ni świadectwo. — Za Adres w Dzienniku Wileńskim prospektów. 21-8 Lskim. gr3

Potrzebna ucznia do intrygatorni lat 14, bez rodziców lub opiekunów nie przychodzić ni świadectwo. — Za Adres w Dzienniku Wileńskim prospektów. 21-8 Lskim. gr3

Potrzebna ucznia do intrygatorni lat 14, bez rodziców lub opiekunów nie przychodzić ni świadectwo. — Za Adres w Dzienniku Wileńskim prospektów. 21-8 Lskim. gr3